№ 146. Środa 27. Czerwca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Kraków, 26. czerwca. Dla zupełnego wysadzenia mostu drogi żelaznej pod Nowym Beruniem, przez Prusaków w części tylko uszkodzonego, zrobiono rekonesans ku Beruniowi z 10 kompaniami piechoty, trzema szwadronami i półbateryą. Forpoczty pruskie cofnęły się i zniszczenie wszystkich filarów zostało dokonane. Ułani posunęli się aż do starego Berunia, nieprzyjaciel cofnął się zupełnie.

Wiedeń, 26. czerwca. Nieprzyjaciel powrócił znów dn. 24. b. m. wieczorem na tamtę stronę Mincionu. Armia austryacka jest w dobrym stanie, gotowa do nowych operacyi.

Val Strigno, 25. czerwca. Onegdaj w nocy nad Tonalem forpoczty alarmowane były przez nieprzyjaciela. Ze strony naszej żadnej nie było straty. Półbrygady stoi przy Tonalu, dziś przekracza granicę.

Tryest, 25. czerwca. Latarnie morskie nad brzegiem nie bywają już zapalane. Pod Fasana ustawiono statki na straży, dla rewidowania statków wpływających.

Peszt, 26. czerwca. Obie izby sejmu węgierskiego zostały dziś odroczone.

Paryż, 26. czerwca. Dzisiejszy „Monitor“ wieczorny pisze: Porażka Włochów przy atakowaniu czworoboku fortecznego jest o wiele cięższa, niż sądzono. Wojska włoskie wróciwszy na stanowiska, które zajmowały zrana, musiały potem opuścić je i wrócić za Mincion. Włosi oczekują, że będą ścigani, gdyż szańcują się na własnem terytoryum.

Część urzędowa.

Naczelnik powiatu podhajeckiego p. Antoni *Drak* ofiarował 3 złr. w srebrze dla rannego podoficera lub szeregowca z 2go batalionu 9go pułku piechoty liniowej hr. Hartmann.

Czyn ten patryotyczny podaje się z wyrazem zupełnego uznania do wiadomości powszechnej.

Właściciel dóbr *Porudna*, w obwodzie Przemyskim, W. *Wilhelm Freund* ofiarował się do przyjęcia pięciu ranionych oficerów do swego pałacu w Porudnie dla bezpłatnego ich leczenia i pielęgnowania, i poczynił już ku temu potrzebne przygotowania.

Ten akt patryotycznej gotowości do ofiar podaje się z wyrazem wszelkiego uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 23. czerwca 1866.

(Nadanie stypendyów.) Jego Excelencya gr. kat. Metropolita X. Litwinowicz nadał na mocy przysłużającego sobie podług listu fundacyjnego prawa, dwa opróżnione stypendya w rocznej kwocie 100 złr. w. a. z fundacyi św. Jerzego zacząwszy od II. półrocza roku szkolnego 186⁵/₆, słuchaczom praw II. roku na uniwersytecie lwowskim, *Filaretowi Sembratowiczowi* i *Janowi Mikicie.*

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 12. czerwca 1866.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. czerwca.

„Wiener Abendpost“ z 23. b. m pisze: „Armia Króla Wiktora Emanuela przekroczyła już tedy Mincion. Konstatujemy, że termin, który naznaczało włoskie wypowiedzenie wojny, nie był jeszcze upłynął, gdy wtargnięto na terytoryum austryackie. O jedno kłamstwo, o jeden akt złamania wiary ze strony takiego rządu, jak Króla Wiktora Emanuela, to mniejsza. Robimy tylko jeszcze uwagę, że „Nordd. Allg. Ztg.“, organ pana Bismarka, podnosił to wczoraj że wojskowa inicyatywa Prus była dla Włoch hasłem do działania. Zatem z Berlina otrzymuje Król „włoski“ swoje rozkazy.

W Lombardo-weneckiem Królestwie, w południowym Tyrolu i w okręgu Tryestu ogłoszony został stan oblężenia. Odnosząca się do tego proklamacya fml. *Habermanna* datowana jest z Udine z 20. b. m. i wylicza w 9 paragrafach wszystkie rodzaje przestępstw i zbrodni, które podpadać będą sądowi wojennemu.

Ostateczne cele polityki pruskiej odsłaniają się coraz śmielej i bezwstydniej. Elektor heski traktowany jest w zamku swym Wilhelmshöhe jako jeniec wojenny. Nie wolno mu przestawać z osobami, które blizko go obchodzą, odcięto mu wszelkie znoszenie się z miastem. Kassel, przez Prusaków osadzony, poddany jest zupełnie administracyi zdobytego miasta. Takie ograniczenie osobistej wolności Monarchy związku niemieckiego, i to właśnie z powodu wierności jego dla związku, jest prawdziwą obrazą prawa i cywilizacyi i powszechnie oburzać musi. Pokazuje to, czego Hessi spodziewać się mogą po owych frazesach obłudnych, zawartych w proklamacyi Prusaków do „braci ich heskich“.

„Wiener Abendpost“ donosi, że poseł rosyjski przy związku niemieckim akredytowany, zostaje na miejscu w Frankfurcie i funkcye swe dalej pełnić będzie.

Lwów, 26. czerwca. Na południowym teatrze wojny wojska nasze rozpoczęły kampanię świetnem zwycięztwem na owych polach pod Custozzą, na których raz już w pamiętnej kampanii 1848 roku pułki austryackie pod wodzą Radeckiego nieprzeżytą okryły się sławą. W pierwszej tej walce w obecnej wojnie, w samym dniu świętego Jana Chrziciela, wojska nasze odparły najeźdźców i zmusiły je do odwrotu za Mincion, z znaczną stratą w zabranych jeńcach i działach zdobytych.

Nie do nas należy oceniać strategiczne skutki świeżo odniesionego zwycięztwa, w każdym zaś razie byłoby to nawet zawcześnie. Ale to śmiało powiedzieć możemy, że wpływ jego moralny ogromnej będzie doniosłości. Wyższość broni austryackiej, na samym początku kampanii tak dobitnie skonstatowana, zdemoralizuje do szczętu owe wojsko włoskie, złożone po większej części z ludów, które niechętnie znoszą jarzmo obecnych władców półwyspu. Sam widok żołnierza austryackiego przestraszy ich w przyszłych potyczkach, a kto wie czy wiadomość o porażce wojsk rządowych nie wywoła w włoskich krainach zaburzeń na korzyść prawowitych monarchów, obcą przemocą z dziedzin swych niegodnie wyzutych, których pamięć tkwi w sercach ludu, ucisk Piemontu niecierpliwie znoszącego. W Neapolu szczególnie, w Sycylii, Romanii a nawet i w Toskanie wieść o klęsce pod Custozzą będzie to może iskra elektryczna dla powstania, dotąd żelazną dłonią Piemontu wstrzymywanego.

Dziś już spodziewać się można, że niebezpieczeństwo od południa dla Austryi zupełnie przeminęło. Nikt wprawdzie przewidzieć nie zdoła ostatecznego końca toczącej się wojny, ale dziś już więcej jest do prawdy podobne, że w skutek niej nowe Królestwo włoskie raczej się rozpadnie, niżby Austryi prowincye lombardo-weneckie wydrzeć zdołało. Tylko obce wdanie się uratuje może kreacyę 1859 roku, któraby bez oparcia się na zagranicy, zapewne na zawsze runęła.

Lada chwilę oczekiwać możemy ważnych wypadków na północnych granicach monarchii. Tam armia pod doświadczonymi wodzami, nie bawiąc się w forpocztowe utarczki, w niszczenie telegrafów i dróg żelaznych, stanowczym zamachem wyprze Prusaków z krajów, które chwilowo najechali i zada im cios, bitwę pod Jena przypominający.

Najjaśniejszy Pan w przemowie do deputacyi stolicy powiedzieć raczył, że chwila obecna najcięższą jest dla Niego od czasu wstąpienia na tron. Któż nie uwierzy, że serce dobrotliwego monarchy, który dobro ludów swoich nad wszystko przekłada, ciężko zranione być musiało na widok wojny, którą nie tylko z obcymi najeźdźcami ale nawet i z pobratymczym ludem prowadzić go zmuszono. Lecz Austrya walczy za sprawiedliwość i prawo na traktatach oparte, jest zaś Opatrzność czuwająca nad tymi, co w tak świętej sprawie krew swoją przelewać są gotowi. To też Austrya, którą pomawiano o zniszczenie finansowe, której ludy posądzano o wewnętrzne waśni i rozterki, Austrya ta wystawiła armie, które złączone z posiłkami rzeszy niemieckiej, wszelkiemu nieprzyjacielowi czoło stawić zdołają i nie tylko odeprą najeźdźców ale nadto pomszczą krzywdy prawowitym wyrządzono monarchom, uwolnią Niemcy od obawy pruskiego despotyzmu, swobodę Niemiec, niezawisłość monarchów niemieckich ustalą i na niewzruszonej podstawie oprzeć je potrafią. Ludy zaś Austryi nigdy nie dały tyle dowodów poświęcenia, gotowości do ofiar dla wspólnej ojczyzny. Na tem polu widzimy wszędzie najszlachetniejsze współzawodnictwo, a i Galicya nasza zaszczytne pod tym względem zajmuje stanowisko. Któż nie widzi, że ludy Austryi czują się szczęśliwe pod berłem swego monarchy, że w obec niebezpieczeństwa wspólnej ojczyźnie grożącego, zamilkły chwilowe nieporozumienia, które tu i owdzie może się kiedy pojawiły. Rok 1866 pamiętnym będzie w dziejach Austryi, najprzód okazaną już wiernością i lojalnością jej ludów a da Bóg i szczęśliwym dla niej rezultatem rozpoczętej wojny. Ciężkie chwile zamienią się w stałą pomyślność krajów austryackich, a okazana wierność ludów napełni radością serce Monarchy, ktore zabolało bolem klęsk i nieszęść, które każda wojna za sobą prowadzi.

Przerwane na chwilę bezpośrednie komunikacye pozbawiły nas świeższych wiadomości z zachodu i ostatnich dzienników zagranicznych. Wiemy tylko, że ciało prawodawcze francuskie ciągle jeszcze obraduje, że jednak rząd w obecnej kadencyi nie wystąpi z żądaniem kredytu z powodu nadzwyczajnych ewentualności, które wydarzyćby się mogły. Wnosić ztąd można, iż Cesarz Napoleon na teraz przynajmniej nie myśli wystąpić z swej neutralności, nie zdaje się, iżby miał zamiar wziąść udział w toczącej się walce. Wszelako polityka Cesarza Francuzów, to sfinx, którego nikt nie odgadnie. Nic więc z góry o niej twierdzić nie można, bo wszystko, coby się o niej powiedzieć dało, byłoby tylko czczym domysłem, któremuby fakta poźniejsze kłam zadać mogły.

W Anglii ministeryum poniosło klęskę stanowczą w sprawie czysto wewnętrznej, w sprawie proponowanej dalszej reformy parlamentu. Izba niższa większością 11 głosów na sześćset przeszło wotantów przyjęła poprawkę zasadę bilu ministeryalnego zupełnie przewracającą. Chociaż większość tak nieznaczna przeciwko ministrom wotująca, mogła była spowodować tylko cofnięcie wniesionego bilu reformy, to jednak ministeryum Russel-Gladstone podało się do dymisyi, której Królowa Wiktorya jednak nie przyjęła. Królowa z letniego swego pobytu w Balmoral wkrótce do Windsoru przybyć ma, a wtenczas się pokaże, czyli przyjdzie do rozwiązania izby niższej i zarządzenia nowych wyborów, na przypadek gdyby ministeryum obecne przy sterze rządu dalej utrzymać się zamierzało. Rozwiązanie izby nie zdaje się do prawdy podobne, bo izba obecna powstała właśnie z nowych wyborów, które jak zawsze w kraju całym żywą agitacyę wywołały. Z drugiej znów strony obecne położenie Europy więcej niż kiedykolwiek wymaga, żeby ministeryum na silnej opierało się podstawie i nie było wystawione na walki z wątpliwą większością izby niższej. Trudno zaś przypuścić, żeby Torysowie do steru rządu przyjść mogli, bo przeciwko nim oświadczyłaby się stanowczo większość obecnej izby, w której tylko w sprawie reformy, pod wieloma względami drażliwej, uformowała się chwilowa większość antiministeryalna, z różnorodnych elementów złożona. Zdaje się, iż przyjdzie do kompromisu, który obecnemu ministeryum przy sterze rządu zostać dozwoli, bo przy praktycznym zmyśle i politycznym rozumie Anglików trudno przypuścić, żeby rzeczy dojść miały do ostateczności, do ustąpienia ministeryum lub rozwiązania izby, jedno bowiem i drugie zrodziłoby agitacyę, która krajowi w obecnem położeniu znaczne szkody przynieśćby mogła.

Krom walki toczącej się na polach włoskich i niemieckich, położenie rzeczy w Księstwach Naddunajskich ciągle zwraca na siebie uwagę politycznego świata. Księstwom tym zagraża interwencya Porty otomańskiej, która wzbrania się uznać księcia Hohenzollern na hospodara Multan i Wołoszczyzny, jako wbrew traktatom dokonanego. W Konstantynopolu mówią ciągle o armii tureckiej, która pod Omer Baszą Księstwa Naddunajskie zająć ma. Gdyby zajęcie to do skutku przyjść miało, w takim razie obawiać się można, iż jednocześnie wojsko tureckie od południa Wołoszczyznę, z drugiej zaś strony od północy wojsko rosyjskie Multany obsadzi, z czego nowe zawikłania w Europie wyrość mogą. Na konferencyi paryskiej poseł rosyjski przemawiać miał przeciwko zbrojnej interwencyi ze strony Turcyi, dając do zrozumienia, iż w takim razie Rosya z swej strony bezczynną nie pozostanie. Teraz dzienniki petersburgskie przemawiają za prawem Turcyi wdania się w sprawy Księstw hołdowniczych, nie jednak nie wspominają o zamiarze interwencyi ze strony Rosyi. W każdym razie życzyć sobie wypada, żeby sprawa Multan i Wołoszczyzny na teraz przynajmniej przycichła, obawiać się bowiem można, iż sprawa ta poruszając całą kwestyę wschodnią, nawet Anglię z obojętności jej na sprawy europejskie wyciągnąćby mogła, w takim zaś przypadku trudnoby było zlokalizować wojnę i ograniczyć nieszczęśliwe jej skutki do Włoch i Niemiec, które dość od nich ucierpią.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 23. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaś. Pan przybył wczoraj o godz. 7 z rana z Schönbrunn do Wiednia i kazał natychmiast przyzwać do burgu p. ministra wojny Francka i hr. Mensdorffa. Przedwczoraj popołudniu Jego Ces. Mość przyjmował księcia Piotra Oldenburgskiego. Według doniesień telegraficznych z Ischl Cesarzowa Jej Mość tudzież dzieci Cesarskie cieszą się najlepszem zdrowiem.

J. C. M. Arcyksiążę Ludwik Wiktor zwiedzał wczoraj wystawę austryackiego towarzystwa sztuk pięknych. U księcia Modeńskiego był przedwczoraj wielki obiad, na który byli zaproszeni oficerowie pułku piechoty stojącego tu garnizonem.

Jeden z dzienników tutejszych podaje wiadomość nader niepodobną do prawdy, mianowicie, że J. C. M. arcyksiężna Matylda udaje się do Werony dla odwiedzenia ojca swego, J. C. M. Arcyksięcia Albrechta.

Nadżupan hr. Zichy i hr. St. Esterhazy przybyli wczoraj z Pesztu. Zeszłej nocy umarł tu p. E. Steiger pełnomocnik szwajcarski w Wiedniu.

Francya.

Paryż, 20. czerwca. *(Różne wiadomości.)* Cesarz Napoleon nie tai przed osobami, które go otaczają, że manifest Cesarza austryackiego bardzo dobre na nim zrobił wrażenie, i tak w Tuileryach jako w Quai d' Orsay sympatye dla Austryi znów przeważają. Pan Drouin de Lhuys pokazał się w czasie całej kryzis niemieckiej bardzo oględnym, lecz między osobami kółka jego wiele się znachodzi elementów Prusom przyjaźnych, które się zwłaszcza w dziennikach rządowych odzywają. Haute finance francuska, której wielkiego wpływu nikt zapoznać nie może, stoi wszystka po stronie Austryi, juz dlatego, że mocarstwo to trzyma się obronnie i pokojowi europejskiemu nigdy nie zagraża. Doświadczeni finansiści zapewniają, że giełda paryska powita zwycięztwo Austryi znaczną podwyżką kursów. W kołach tych pewni są, że Francya nie wystąpi z swej neutralności, chyba wywołana interwencyą innego jakiego mocarstwa, na przykład Rosyi. Postawa gabinetu petersburgskiego zawsze bardzo tu niepokoi; mówią, że Rosya koncentruje wojska w Krymie. — Książę Chartres, drugi wnuk Króla Ludwika Filipa, zaprzecza w gazetach wieści, jakoby miał zamiar wstąpić do służby włoskiej. — Pan Visconti-Venosta wracać ma do Florencyi na Paryż i dzień cały w Paryżu zabawi. Minister spraw wewnętrznych cofnął proces wytoczony „Revue Contemporaine" na przedstawienie p. Juliusza Favre. — Mówią, że minister marynarki p. Chasseloup-Laubat wystąpić ma z gabinetu; miejsce jego zająłby wiceadmirał Rigault de Jenouilly.

Włochy.

Florencya, 20. czerwca. *(Manifest włoski.)* Manifest Króla Wiktora Emanuela do Włochów brzmi podług „Oesterr. Ztg." jak następuje: „Siedm lat upłynęło od czasu, jak Austrya atakowała moje kraje za to, iż broniłem sprawy wspólnej ojczyzny w obec rady europejskiej. Chwyciłem za miecz, ażeby bronić mego tronu, wolności moich ludów i honoru imienia włoskiego i walczyć o prawa narodu. Zwycięztwo było po stronie słusznej sprawy. Waleczność armii, pomoc ochotników, roztropność i zgoda ludu, oraz pomoc dana przez wspaniałomyślnego sprzymierzeńca, doprowadziły do zupełnej prawie niepodległości i wolności Włoch. Wyższe względy, które musieliśmy uszanować, przeszkodziły nam wówczas doprowadzić do końca słuszne, pełne chwały przedsięwzięcie. Jedna z najszlachetniejszych prowincyi Włoch, która życzenia ludności chciały połączyć z moją koroną, i która stała się dla nas szczególniej cenną i świętą z powodu bohaterskiego oporu i nieustannego protestu przeciw obcemu panowaniu, pozostała w ręku Austryi. Jakkolwiek zostałem przez to mocno dotknięty w moich uczuciach, pomimo to, musiałem przestać niepokoić dłużej Europę, która życzyła sobie pokoju. Rząd mój poświęcił się pracy około uzupełnienia dzieła narodowego wewnątrz, wynalezienia źródeł dobrobytu powszechnego, oraz wzmocnienia i spotęgowania państwa na lądzie i na morzu, w oczekiwaniu pomyślnej sposobności dla osiągnięcia niepodległości Wenecyi. Jakkolwiek zwłoka nie była bez niebezpieczeństwa, pomimo to ukryliśmy w sercu, ja moje uczucia jako Włoch i Król, a lud mój swą słuszną niecierpliwość. Podczas gdy usiłowaliśmy zachować nietkniętemi prawo narodu i godność korony i parlamentu, ażeby Europa zrozumiała, co się Włochom należy, Austrya wzmocniła się raptem na naszej granicy, wyzwała nas przez swą postawę nieprzyjacielską i groźną i przyszła zniszczyć dzieło pokojowe reorganizacyi Królestwa. Na niesłuszne wyzwanie odpowiedziałem w ten sposób, że uchwyciłem za broń, i daliście światu wielkie widowisko, spiesząc szybko i z niezmiernym zapałem do

szeregów mojej armii i ochotników. Wszelakoż, jak skoro mocarstwa przyjazne wystąpiły z usiłowaniem rozwiązania trudności za pomocą kongresu, chciałem dać Europie ostatnia rękojmie mego sposobu myślenia i pospieszyłem z przyjeciem propozycyi. Austrya nie zgadza się i tym razem na układy i odrzuca wszelkie porozumienie. Daje ona przez to nowy dowód, że jeżeli ufa swej sile, nie tyle dowierza słuszności swej sprawy i swemu prawu. — Włosi, i wy także powinniście zaufać swej sile, gdy spojrzycie z dumą na wasza waleczną armie i na wasza silną marynarkę. Powinniście nadto zaufać świętości waszego prawa, którego tryumf jest teraz niewątpliwy. Wspierani będziemy sądem opinii publicznej i sympatyą Europy, która wie, ze Włochy niepodległe będą dla niej rękojmią pokoju i porządku. Włosi, powierzam rządy księciu Carignan i przypasuje znowu miecz, który dzierzyłem pod Goito, Pastrengo, Palestro i San Martino. Czuje, ze wywiąże się ze ślubu, który uczyniłem niegdyś na grobie mego wspaniałomyślnego ojca: Raz jeszcze chce być pierwszym żołnierzem niepodległości Włoch.“

KRONIKA.

(Stowarzyszenie czynnej miłości bliźniego we Lwowie) urzadziło dnia 24. b. m. o godz. 10½ przedpołudniem w kościele OO. Dominikanów uroczyste nabożeństwo z kazaniem, dla ubłagania opieki boskiej i błogosławieństwa dla broni c. k. armii, i świętej sprawy Austryi. Kościół był przepełniony pobożnymi ze wszystkich warstw ludności.

(Wylewy wód) w skutek deszczów gwałtownych w powiecie podhajeckim w d. 15. b. m. zrządziły także wielkie spustoszenia w wsiach Białokiernica, Zahajce, Jabłonówka, Markowa, Nossów, Nowosiółka, Justynówka, Uhrynów, Wierzbów, Zawałów, Zastawce, Kamienna góra tudzież w Staremmieście i w Haliczu.

(Nieszczęsne wypadki.) W Lelechówce w powiecie Janowskim, d. 17. b. m. utonął parobek 18letni, kąpiąc się w stawie.

W Borysławiu d. 18. b. m. wyrobnik Onufry Kusznier z Orowa, pracujący przy kopalni wosku ziemnego Mojżesza Diamentsteina, poniósł śmierć. Zaopatrzonego w linwę bezpieczeństwa, spuszczono go w kuble do szybu, a gdy na kilkakrotne wołanie z góry nie odpowiadał, usiłowano wyciagnąć go za pomocą linwy. Ta jednak urwała się, i Kusznier wpadł do szybu, zkąd go już nieżywego wydobyto. Przeciwko winnym wytoczono postępowanie sądowe.

(Pożary.) W Pochówce w powiecie Bohorodczańskim, dnia 30. kwietnia spaliła się karczma i dwa domy włościańskie. Karczma była zaasekurowana. Szkoda wynosi 500 zł. w. a. Zła konstrukcya komina w karczmie miała być przyczyną pożaru.

W Horoholinie w tymże powiecie d. 11. maja spaliły się 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi. Szkoda wynosi 994 zł. w. a. Ogień miał być podłożony i domniemanego sprawcę ujęto.

W Ustrzykach d. 29. maja spalił się dom z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża i siana. Szkoda wynosi 503 zł. w. a. Przyczyna pożaru jest nie wiadoma.

W Busku d. 4. b. m. spalił się dom na cmentarzu. Ogień wszczął się w kominie.

W Białymkamieniu w powiecie Oleskim d. 11. b. m. spalił się dach na dworskim domu mieszkalnym. Szkoda wynosi 400 zł. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Gałówce w powiecie Staromiejskim, d. 11. b. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma. Szkoda wynosi około 400 zlr.

Z teatru wojny.

(Północny.) Z Rumburga telegrafują do „Prag. Ztg.“ pod dn. 22. czerwca: „Rozszerzona wczoraj pogłoska o nadciąganiu 6000 wojske pruskiego ku Rumburgowi i Schluckenau niesprawdziła się. Tylko na kilku punktach przekroczyły granicę patrole nieprzyjacielskie.“ Dalej donoszą z Reichenberga pod dniem 22. czerwca: „Zittau zostało znów zajęte. Wojska pruskie zamknęły całkiem miasto i obsadziły piechotą, konnicą i artyleryą.“

O gospodarstwie Prusaków w Saxonii donoszą, że postępują oni tam zupełnie tak, jakby byli panami kraju. Sędzia w Ebersbachu został aresztowany i odesłany do Zgorzelic. W powiatach Herrenhut i Ebersbach rozpisano bardzo znaczne liwerunki z dostawą w 24 godzinach. Nierównie większe jeszcze były rekwizycye w Zittau. Na 60 wozach zabrał nieprzyjaciel odchodząc żywność furaże i inne rzeczy jako łup wojenny. Z większej części Saxonii nie ma jeszcze doniesień o rozpisanych przez Prusaków i z nadzwyczajną bezwzględnością wybieranych kontrybucyach. Natomiast piszą do „Ztg. für N. Deutschland“ z Hanoweru: „Prusacy zażądali znacznej kontrybucyi wojennej z terminem złożenia do przyszłego południa. Zażądano między innemi: 5000 cetnarów mąki żytniej, 3000 cetnarów mięsa, 12.500 cetnarów owsa, 3300 cetnr. siana, 6000 cetnarów słomy, 700 cet. ryżu, 350 cet. słoniny, 117 cetn. kawy, odpowiedniej ilości soli i t. p. Kontrybucyę tę nałożono jednak na cały kraj, tylko magistrat stołeczny ma się zająć jej dostawą. Podobnież nałożono na Harburg kontrybucyę w kwocie 3000 talarów, ale nie w gotowych pieniądzach tylko w żywności dla wojska.“

Wiadomość telegraficzna o połączeniu się wojsk heskich z hanowerskiemi pod Bebrą nie potwierdziła się. Wojska Elektora heskiego przybyły do Gelnhausen w pobliżu Frankfurtu, gdy tymczasem główna siła hanowerska, która stała dawniej w Guntershausen, musiała znowu cofnąć się do Getyngi, ponieważ Prusacy obsadzili ze znaczną siłą Kassel i Guntershausen. Pruski jenerał Bayer zniszczył kolej żelazną pod Melsungen, ażeby Hanoweranom utrudnić odwrót na południe. Prócz tego spieszył korpus jenerała Manteuffla na południe, prąc wojska hanowerskie z drugiej strony. O sile tych wojsk są różne doniesienia; zdaje się, że nie ma ich więcej nad 12 000. Podług najnowszych doniesień usiłowały one przerznąć się przez kolumny pruskie, ale nie wiadomo jeszcze czy im się to udało. Wiadomość telegraficzna z Wiednia z 25. b. m. otrzymuje, że zostały otoczone przez Prusaków pod Langensalsa (w Sachsen Gotha) i złożyły broń, zaś „Monitor“ paryski donosi z tego samego dnia, że powiodło im się przedrzeć do Sachsen Meiningen.

Z Mnichowa donoszą pod dniem 20. b. m.. Naczelny wódz armii ruchomej, feldmarszałek Książę Karol, opuścił dziś w południe Mnichów i udał się do armii do Bambergu. Towarzyszy mu szef sztabu jeneralnego baron Tann, i austr. Fml. hrabia Huyn, którego Cesarz przydzielił do głównej kwatery bawarskiej.

„Allg. Ztg.“ otrzymała, jak powiada, z wiarogodnego źródła wiadomość, że w nocy z 20. na 21. zajął oddział pruski jak się zdaje z pobliskiego Erfurtu miasto Meiningen, zkad Książę przed tem wyjechał.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca maja 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Dukla		Dynów		Dobromil		Rymanów		Dubiecko	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	4	40	4	50	4	20	4	98	5	.	4	20
„ żyta	3	60	3	70	3	50	3	66	4	.	3	40
„ jęczmienia	2	76	2	75	2	70	2	58	3	.	3	.
„ owsa	1	80	2	.	1	60	1	76	2	.	1	80
„ hreczki	.	.		.	.		.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy	.		2	90				.	4	.	.	.
„ ziemniaków	.	.	1	32	1	20	.	.	.	.	.	.
Cetnar siana	1	30	2	35	1	20	1	29	.	.	1	.
„ wełny		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	.	4	40	4	40	5	63	6	.	4	.
„ „ miękkiego	3	.	2	60	3	40	4	15	4	.	3	20
Funt mięsa wołowego	.	13	.	10		12		10	.	10	.	12
Masło kowity		68	.	60	.	60	.	72	.	80	.	70

Ostatnia poczta.

Praga, 23. czerwca. Dziś po południu zaszła utarczka między austryackiemi i pruskiemi patrolami konnemi pod Friedrichshain niedaleko Reichenbergu. Prusacy ustąpili. Pojmano 2 ludzi i 2 konie. Pięciu Prusaków poległo.

Reichenberg, 23. czerwca. Wojska pruskie, piechota i artylerya, przekroczyły wczoraj granicę pod Kohlige w bliskości Wetzwerdu. O godzinie 10tej wieczorem przyszło w Kohlige do utarczki forpocztowej między czterema huzarami austryackiemi i ośmiu piechurami pruskimi. Czterech Prusaków zostało na placu, jeden huzar raniony.

Bodenbach. 24. czerwca. Prusacy idąc pierwiastkowo ku Bodenbachowi wtargnęli nagle do Pirny, a następnie w znacznej masie przez Neustadt i Sebnitz do Czech. Dzisiaj znaczne ich oddziały obsadziły Kreibitz i Neudörfel. Zdaje się, że ciągną na Szląsk. Urzęda graniczne przeniesione zostały do Bodenbach.

Peszt, 24. czerwca. „Surgöny“ ogłasza adres lojalności miasta Pukanczu. „Pesti Naplo“ donosi: Subkomisya do spraw wspólnych ukończyła swoje prace i potrzebuje jeszcze tylko kilku dni, aby wypracować elaborat, który potem będzie przedłożony komisyi 67miu a następnie izbie.

Zagrzeb, 23. czerwca. Ze względu na obecne stosunki wojenne, wybrzeże kroackie ogłoszone zostało w stanie oblężenia.

Frankfurt, 23. czerwca. W skutek wysunięcia ósmego korpusu armii piechota pruska osadziła Giessen i rozstawiła forpoczty. Jenerał Beyer maszeruje ku południowi, tym sposobem Hanowerańie będą degażowani. Pionierowie z Koblenz przybyli i wysypali nad rzeką bateryę o czterech działach, dla operacyi wycieczki z Moguncyi.

Frankfurt, 25. czerwca. Słychać za rzecz pewną, iż oficerowie tutejszej załogi otrzymali w drodze służbowej zawiadomienie, iż wojsko hanowerskie zaczepione przez Prusaków pod dowództwem jenerała Beyera, odparło ich i miało się złączyć z wojskiem bawarskiem.

Stuttgart, 23. czerwca. Wirtemberski „Staatsanzeiger“ donosi, *że jeneral-adjutant hanowerski Tschirschitz skazany został na rozstrzelanie, za zdradziecką korespondencyę z nieprzyjacielem; minister wojny hanowerski Brandes, dostał dymisyę.*

Paryż, 25. czerwca wieczór. Dzisiejszy „Monitor“ wieczorny mówi: Elektor hanowerski wywieziony 24go z Kassel do północnych Niemiec wczoraj przez Berlin przejeżdżał. Król pruski zostawił mu do wyboru wolność pobytu w Królewcu lub Wrocławiu.

Paryż, 23. czerwca. „Monitor“ donosi z Madrytu: Wczorajszej nocy powstała jedna część załogi, lecz stłumiono buntowników w koszarach, które zajmowali. Wojska wierne rządowi ścigają część buntowników na prowincyi. Marszałek Narvaez został lekko ranny.

Drugi telegram z Madrytu donosi, że ruch powstańczy zupełnie został stłumiony. Wojsko bardzo się dobrze trzymało. Sześciuset buntowników wzięto do niewoli.

Doniesienia z prowincyi są zadowalniające.

Petersburg, 23. czerwca. „Ruski Inwalid“ zaprzecza stanowczo doniesieniom „Timesa“ o poruszeniach wojsk rosyjskich. Stan i stanowiska wojsk zostają niezmienione. Nie powoływano wcale urlopników, i Rosya nie ma zamiaru mieszać się w wojnę.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

Hotel George: P. Grocholski Kaz., z Rożysk.
Hotel europejski: Müller Karol, c. k. pens. pułk., z Dubiecka. — Müller Lud., z Poznanki hetmańskiej.
Hotel Langa: Georges Konstanty i Jón Dem, z Jas. — Miklesko Alex., z Botuschan.
Hotel angielski: Hr. Miączyński Sew., z Wołynia.
Hotel Krynickiego: Biliński Felix, z Olszanki.
Hotel krakowski: Krajewski Nik., z Czech. — Zarański Ant., c. k. podporucznik, z Żółkwi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

PP.: Ks. Radziwiłł Wilhelm, do Nikłowic. — Br. Horoch Eustachy, do Piskorowic. — Gross-Ehrenstein Henr., do Bolechowa. — Ulenicki Ksaw., do Jaremkowa. — Wiśniewski Tad., do Krystynopola. — Czuntu Em., — Salamon Teodor, i Simonowicz Andr., do Wiednia.

TEATR.

Dziś (przed. niem.) „**Fritz ud Lischen**“, nowa operetka komiczna w 1 akcie, „**Die Schuld eines Mannes**“, komedya w 3 aktach.

W piatek (przed. polskie) „**Gwałtu co się dzieje**“, komedya w 3 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. czerwca 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	‴					
7. god. zrana	326 69	+ 15.3	71.2	północny	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.66	+ 22.6	48.9	„	„	pochmurno
10.god. wiecz.	327.01	+ 15.8	72.9	„	„	pogoda

Kurs Lwowski.

Dnia 26. czerwca.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	04	6	13
Dukat cesarski	„ „	6	09	6	18
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	50	10	68
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	95	2	03
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	49
Talar pruski	„ „	1	88	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	50	67	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	69	53	71	12
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	60	25	61	25
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	63	00	64	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	173	50	177	00

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 26. czerwca.	złr.	kr.
5 % Metaliki	57	50
5 % pożyczka narodowa	63	—
Losy z 1860 roku	76	25
Akcye banku wiedeńskiego	703	—
„ „ kredytowego	139	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	129	25
Srebro	128	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	18

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	52.—	52 25
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po5%	61.60	62.—
od kwiet. do paźdz. po 5%	61.60	61.80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	68 50	69.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	56.25	56.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	57.—	57.50
dtto. po 4½%	48.50	49.—
dtto. „ 4%	43.50	44.—
dtto. „ 3%	32.50	33.—
dtto. „ 2½%	27.—	30.—
dtto. 1%	10.90	11.10
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	135.—	137.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	130.—	132.—
Przez. do wyl. z r. 1854	70.—	71.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	74.20	74.30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	81.80	82.20
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	61.60	61.80
Renty Como po 42 lir. aust.	14.—	15.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	50.—
„ „ 4½%	48.—	48.50
„ „ 4%	43.—	43.50
„ „ 3½%	37.75	38.25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	47.50
„ 2¼%	—.—	42.50
„ 2%	—.—	38.—
„ 1¾%	—.—	32.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Nżiszej Austryi	80.—	82.—
Wyż. Austryi	—.—	79.—
Sa cburg	76.—	79.—
Czech	—.—	81.—
Morawii	74.—	75.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	82.—	85.—
Tyrolu	95.—	98.—
Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł.: Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	63.50	63.25
Ban. Tem.	60.50	61.—
Kroacyi i Slawonii	67.75	68.25
Galicyi	59.25	59.75
Siedmiogrodu	59.50	60.75
Bukowiny	60.	61.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	60.—	61.—
Banat Temerz.	59.50	—61.
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal.dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	686.—	690.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	134.—	134.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	530.—	535.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	61.—	62.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1490.—	1495.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	155.40	155 60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	147.50	148.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	108.—	109.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	172.50	173.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	145.—	147.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	124.50	125.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	85.50	86.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—..	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	—.—	640.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	95.—	100.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	424.—	426.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	120.—	130.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	350.—	370.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	225.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.-	310.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	87.—	87.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	83.—	83 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	72.75	73.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	89.—	90.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	79.—	81.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	71.—	72.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.—	116.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	99.—	100.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	91.—	93.—
Kol. póln. po 100 zł. w. a.	87.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	72.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	87.—	88.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	70.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	84.—	85.—
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	86.—	88.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	87.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	102.75	103.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	78.—	79.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	107.—	110.—
„ „ po 50 zł. m. m.	—.—	47.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	16.—	18.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	65.—	—.—
Salma „ 40 „ „	25.25	25.75
Palfiego „ 40 „ „	—.—	21.—
Clarego „ 40 „ „	—.—	21.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	21.—
Windischgrätza 20 „ „	—.—	15.—
Waldsteina 20 „ „	—.—	17.—
Keglevicha „ 10 „ „	—.—	11.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.—	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	116.50	117.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	117.—	117.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	102.—	102.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	134.25	136.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	54.30	54.40
Paryż za 106 fr.	54.50	54.60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.40	6.42
detto. pełnej wagi	6.40	6.42
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.98	11.—
Rosyjski imperyał	11.10	11.12
Talar związkowy	1.98	1.99
Srebro	134.50	135.—
Kurs korony w c. k. kasach	— zł.	— c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.